



Fundacja Otwartego Muzeum Techniki

od 1998 r. buduje i utrzymuje Muzeum Odry, jedyne na Odrze i w Polsce. Zasadzone jest na zabytkowych, unikatowych jednostkach: holowniku parowym „Nadbor” (1949), jedynym w Polsce statku śródlądowym, który utrzymał kompletną kotłownię i maszynownię z wyposażeniem oraz osprzęt pokładowy, na dźwigu pływającym „Wróblin” (1939), który dysponuje oryginalną infrastrukturą i pozostaje sprawny technicznie, na barce „Irena” (1936), na pchacz „Krab” (1968) z pędnikiem gondolowym systemu Schottel, na promie samochodowo-pasażerskim (1988).



Misją Fundacji Otwartego Muzeum Techniki jest:

- rozwijanie świadomości uniwersalnych walorów dziedzictwa przemysłowego i technicznego, a poprzez ochronę dzieł cywilizacji technicznej, wspólnych europejskiemu kręgowi kulturowemu, budowanie więzi między ludźmi i narodami
- ochrona spuścizny techników polskich działających w kraju i na obczyźnie
- aktywna ochrona dziedzictwa technicznego w Polsce
- budowa Otwartego Muzeum Techniki we Wrocławiu.

Ratując zabytki i udostępniając je społeczeństwu środków na realizację zadań statutowych Fundacja poszukuje także poprzez rozwijanie własnej aktywności gospodarczej. Wykonuje studia i dokumentację zabytków techniki, prace projektowe i ekspertyzy z zakresu architektury, budownictwa wodnego, konserwacji zabytkowych maszyn i urządzeń technicznych, świadczy usługi z zakresu turystyki industrialnej, prowadzi lekcje muzealne, wykonuje usługi transportu wodnego (pchacz „Krab”).



**FUNDACJA OTWARTEGO MUZEUM TECHNIKI
JEST ORGANIZACJĄ POŻYTKU PUBLICZNEGO.
TWOJA DAROWIZNA WESPRZE REWITALIZACJĘ
ZABYTKOWYCH STATKÓW MUZEUM ODRY FOMT.
ZAPRASZAMY DO KLUBU MECENASÓW FUNDACJI.
WESPRZYJ DZIEŁO ODBUDOWY ZABYTKOWEJ BARKI.**

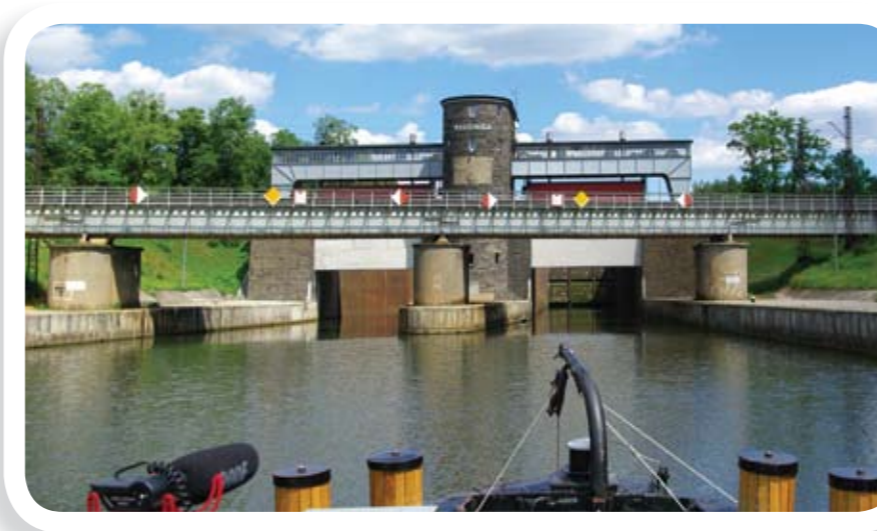


Fundacja Otwartego Muzeum Techniki
50-370 Wrocław, Wybrzeże Wyspiańskiego 27
Holownik Parowy „Nadbor”
www.fomt.pl
e-mail: nadbor@fomt.pl
tel. 882-116-779

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Fundacja Otwartego Muzeum Techniki Muzeum Odry FOMT



PLYŃ RZEKAMI, KANALAMI



**Awanport służy
„Szczytniki”
Wyb. Wyspiańskiego
Wrocław**



www.fomt.pl

**Platforma Oświatowo-Edukacyjna
Muzeum Odry FOMT**

„CÓRKA” SATURNINA

Urodziła się na łące, nad Brdą w Bydgoszczy w roku 1936. Jej ojciec nazywał się **Saturnin Marzątka**. Nie wiadomo, czy „Irena” została wtedy ochrzczona, ale imię na pewno dostała po żonie Saturnina, Irenie.

Irena jest piękną berlinką i waży 271 ton. Pracowała bez wytchnienia przez kilkadziesiąt lat. Pływała po Kanale Bydgoskim, Noteci, Warcie, Odrze i Wiśle.

Uroczysty chrzest przeszła osiemdziesiąt lat później, odradzając się jak Feliks z popiołów, w marcu 2016. Był tort z napisem „Płyn rzekami, kanałami”, był ojciec i matka chrzestna i kilkuset gości.



Dziś barka „Irena” jest pływającym członem Muzeum Odry. na pokładzie mieści zbiór kilkuset zabytków techniki – to komputery, telefony, maszyny do pisania, wirnik ogonowy śmigłowca, aparaty fotograficzne, maszyny do ostrzenia ołówków, pierwszy twardy dysk (poj. 4 kB!), pierwsze notebooki i pierwsze programatory dla fabryk włókienniczych, modele statków odrzańskich. Tu mieści się siedziba **Fundacji Otwartego Muzeum Techniki (FOMT)**, tu prowadzona jest Akademia Archeologii Przemysłowej, seminaria Dolnośląskiej Akademii Lotniczej, tu odbywają się warsztaty i dziesiątki lekcji muzealnych. Rok w rok „Irena” płynie po Odrze – raz w dół, raz w górę rzeki. Odwiedza Kędzierzyn-Koźle, Gliwice, Kostrzyn i wiele miast na trasie swych rejsów. Wolontariusze prowadzą warsztaty i lekcje muzealne w mijanych po drodze portowych miastach.



W ładowniach przysposobionych na sale wykładowe można obejrzeć różne wystawy, filmy, skleić papierowy model holownika „Nadbor” i spotkać się z ludźmi, którzy związali swoje życie z rzeką. Można też wirtualnie zwiedzić maszynownię holownika parowego „Nadbor”, siłownię i maszynownię DP Wróblin, obejrzeć „Krabę”, muzealnego pchacza i prom samochodowo-pasażerski. „Irena” to statek - muzeum, statek - szkoła i statek - laboratorium. Kwiaty na pokładzie (wielkie donice wykonano ze starych zbiorników do podgrzewania wody) podlewa załoga. Jest tu codziennie. O barce mówi z czułością – *nasza Irenka*.



Obfajrowano bumcypel na hamerku

W ładowni barki w kącie stoi bumsztak. Kto dziś wie, co to jest bumsztak albo bumcypel? – pyta profesor Stanisław Januszewski, pomysłodawca i *spiritus movens* FOMT i dziesiątek innych przedsięwzięć. Język mówi, skąd docierały do nas narzędzia – z Niemiec. W języku marynarzy morskich dominują zaś nazwy zaczerpnięte z angielskiego.

Jeśli chcesz poznać słowa, które przebrzmiały z odejściem z rzeki żeglugi parowej, jeśli chcesz się upomnieć o Odrę – wielką europejską rzekę (jaką jest każdy widzi), jeśli nie chcesz by Odrą uprawiano tylko turystykę kajakową, od Koźła po Berlin, to zamustruj się na statki Muzeum Odry, zostań wolontariuszem Fundacji.

